

# English tea(ching)

Podstawa Programowa Wychowania Przedszkolnego została wzbogacona o dwa nowe obszary: 16: Przygotowanie dzieci do posługiwania się językiem obcym nowożytnym oraz 17: Przygotowanie do posługiwania się językiem mniejszości narodowej lub etnicznej lub językiem regionalnym. Spośród tych dwóch obszarów w naszym przedszkolu, w grupie najstarszej (5-latki) realizowany jest obszar 16 dotyczący przygotowania do posługiwania się językiem obcym nowożytnym. Został wybrany język angielski, jako język, którym posługuje się najwięcej ludzi na świecie. Zatem ważne jest, żeby dzieci od najmłodszych lat miały możliwość poznania tego języka, osłuchania się z nim. Postanowiłam podjąć się tego ciekawego, ale wymagającego zadania. Przygodę z nauczaniem języka angielskiego rozpoczęłam we wrześniu. Zajęcia w języku angielskim prowadzone są przez mnie dwa razy w tygodniu, po ok. 30 minut. Podczas zajęć staram się mówić do dzieci tylko w języku angielskim. Wszelkie niezrozumiałe kwestie staram się tłumaczyć pokazując gestami tak, aby dzieci miały możliwość poznania jak największej liczby słów, poleceń itp. Muszę przyznać, że dzieci coraz lepiej sobie radzą z rozumieniem poleceń. Starają się naśladować moje ruchy, tłumaczą sobie nawzajem, co trzeba teraz wykonywać. Słówka, wierszyki i piosenki, które poznajemy wspólnie z dziećmi dostosowuję do omawianych na codziennych zajęciach dydaktycznych treści.

W październiku zeszłego roku rozpoczęłam „Metodyczny kurs kwalifikacyjny- Nauczanie języka angielskiego w przedszkolu” w Warszawskim Centrum Inicjatyw Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń. Jeden z przedmiotów realizowanych na kursie dotyczy rozwijania wrażliwości interkulturowej i różnorodności. Naszym zadaniem, jako uczestników kursu było przeprowadzenie zajęć, które miały za zadanie pokazać dzieciom jak wiele jest różnych kultur, jak różni są ludzie, języki oraz zwyczaje. Zdecydowałam się zapoznać dzieci z Wielką Brytanią, jako kolebką języka angielskiego. Każde nasze spotkanie dotyczyło innej sfery życia Brytyjczyków. Dowiedzieliśmy się, jakie są tradycyjne potrawy pochodzące z Wysp Brytyjskich.




Kolejne nasze spotkanie dotyczyło Londynu - stolicy Anglii i Wielkiej Brytanii. Podzieliliśmy się wiedzą dotyczącą najbardziej charakterystycznych symboli Londynu. Dzieci poznały wygląd londyńskich taksówek czy budki telefonicznej. Nie mogło oczywiście zabraknąć fotografii Królowej Elżbiety II.



Następne spotkanie było chyba najbardziej atrakcyjne dla dzieci. Dotyczyło filmów animowanych wyprodukowanych w Wielkiej Brytanii. Okazało się, że uwielbiamy przez dzieci Tomek („Thomas and friends”) pochodzi właśnie z Wysp Brytyjskich. Obejrzeliśmy wspólnie (oczywiście w języku angielskim) jedną z przygód dzielnego Tomka.



Anglia nieodłącznie kojarzy się z piciem herbaty o 5 po południu. Dzieci wykonały na pamiątkę ulotkę informacyjną z opisem zwyczaju picia herbaty.

<p style="text-align: center;"><b>Herbata po angielsku</b></p> <p>Picie herbaty jest jedną z narodowych tradycji Anglików. Angielski sposób parzenia i picia napoju herbacianego bazuje na czarnych, wysokoekstraktowych mieszankach południowoazjatyckich o ostrym smaku, sporządzanych głównie z herbat indyjskich i cejlońskich. Niezwykle rzadko używa się herbat chińskich, w tym i oolong (herbata czerwona, częściowo fermentowana). Anglicy piją herbatę z mlekiem lub śmietanką. Najpierw należy podgrzać osuszony czajniczek, do którego wsypanymy</p>	
--	--

herbatę w proporcji jedna łyżeczka na filiżankę wody oraz dodatkowo jeszcze jedna łyżeczka na czajniczek. Herbatę zalewa się natychmiast wrzątkiem i pozostawia na 5 minut do naciągnięcia.

Podczas zaparzania herbaty przygotowuje się filiżanki, które należy ogrzać i napełnić w 1/6 do 1/4 pojemności mlekiem (według upodobań) i dopiero później dopełnia naparem herbacianym. Należy zawsze dolewać herbatę do mleka - nigdy odwrotnie, gdyż pogarsza to smak i aromat napoju. Pomyłkę w kolejności napełniania filiżanki uważa się za ignorancję. Anglicy lubią mocną herbatę i do jej zaparzania używają niewielkiej ilości wody, a to przede wszystkim, dlatego, że wypijają jednorazowo nie więcej niż dwie filiżanki herbaty - w ciągu dnia, o ściśle określonych porach: rano po śniadaniu, podczas lunchu (około 13:00) i w czasie "five o'clock" (17:00). Angielski sposób zaparzania i picia herbaty rozpowszechnił się przede wszystkim w USA i dawnych koloniach, m.in. w Indii, a także w wielu krajach europejskich.

Podsumowaniem spotkań z jakże bogatą kulturą i zwyczajami Wielkiej Brytanii były zajęcia otwarte dla rodziców. Dzieci zaprezentowały swoje ulubione piosenki w języku angielskim. Wspólnie wykonaliśmy plakaty informacyjne na temat Wielkiej Brytanii. Na zakończenie spotkania, zgodnie ze zwyczajem, dokładnie o 17:00 rozpoczęliśmy degustację herbaty parzonej na sposób angielski. Częstowaliśmy rodziców herbatką, ale z tego, co udało mi się zaobserwować, to nie miała zbyt wielu zwolenników.





Magdalena Jaźwa